

Co odkryto podczas wykopalisk na Rynku Staromiejskim

Wpisany przez KW

środa, 04 stycznia 2012 20:41 -



Na artykuł Jacka Borkowskiego "Badania wykopaliskowe na Rynku Staromiejskim" natknąłem się przypadkowo wertując rocznik "Kultura Koszalińska - Almanach 2008". Autor ocenia badania jako "jedne z ważniejszych" w historycznym centrum Koszalina, ubolewając jednocześnie, że nie dane było poszerzenie wykopów na cały plac - eksplorowano zaledwie 4 ary z 52 arów zajmowanych przez plac przed ratuszem. Przeprowadzone prace były pierwszymi - tak twierdzi autor - badaniami archeologicznymi prowadzonymi "w przestrzeni rynku miejskiego". Artykuł nie zawiera zbyt wielu szczegółów, ponieważ - jak napisano - dopiero "badania gabinetowe" pozwolą na uzupełnienie istniejących luk, przede wszystkim na "ujednoczenie i usystematyzowanie ciągów przestrzenno-chronologicznych rozwoju Koszalina". Można zatem się domyślać, że doczekamy się jakiegoś naukowego opracowania, ale dopiero w późniejszym terminie.

Badania prowadzili archeolodzy z Działu Archeologii Muzeum w Koszalinie, przy udziale studentów z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Uniwersytetu Gdańskiego. Celem badań było "rozpoznanie struktury nawarstwień układu stratygraficznego rynku oraz procesów związanych z przemianą miasta od chwili powstania do czasów nam współczesnych". Jak pisze autor, chodziło również o "korelację zapisów historycznych", m.in. Kroniki Wendlanda, z rzeczywistością.

Badania archeologiczne na Rynku Staromiejskim w 2008 roku.

Z dalszej części artykułu wynika jednak, że dużo uwagi poświęcono sławetnemu poszukiwaniu pomnika pruskiego cesarza. W tym celu przeprowadzono kwerendę naukową i starano się precyzyjnie określić miejsce posadowienia pomnika, żeby właściwie wyznaczyć wykop. Miejsce wyboru badań nie było więc przypadkowe, a archeolodzy wyraźnie celowali w pomnik pruskiego władcy. Z tym celowaniem nie wszystko wyszło tak jak powinno, ponieważ autor przyznaje z żalem: "Niestety, podczas prac wykopaliskowych nie zarejestrowano śladów wymienionych balustrad ani pozostałości figury cesarza, która została usunięta z placu i wywieziona w

nieznane dotąd miejsce pomiędzy lutym a marcem 1945 r." Z kwerendą też chyba nie poszło dobrze, bo tu z kolei nie natrafiono na ślady dwóch basenów po obu stronach pomnika, które "prawdopodobnie były zlokalizowane poza obszarem wykopu badawczego w kierunku zachodnim i wschodnim".

Pomijając dziwne zainteresowanie pruskim pomnikiem, rozpalającym wyobraźnię tak wielu osób, inne odkrycia, o ile oczywiście zostaną potwierdzone przez badania gabinetowe, są wartościowe i bardzo ważne dla dalszych badań nad historią miasta.

1. Odsłonięcie pozostałości fundamentów dwóch ratuszy miejskich.

Zachowały się pozostałości kamiennych ław fundamentowych z "resztkami strzępi murów ceglanych". Te pozostałości widoczne były na powierzchni całego wykopu. Analiza wykazuje obecność "dwóch różnoczasowych budynków z kilkoma przybudówkami od strony północnej i południowej". I dalej: "Najstarsza część ratusza zachowała się w północnej części wykopu, w postaci wewnętrznej ściany ceglanej z płytką blendą; nieco lepiej zachowaną zewnętrzną ścianę, posadowioną na kamiennym fundamencie z dwoma blendami zarejestrowano w południowej części wykopu. Oba mury łączyć należy ze średniowiecznym ratuszem, który uległ spaleni w roku 1504", a powstał według Wendlanda po roku 1308. Niestety, nie udało się dokładnie określić wymiarów obydwóch ratuszy. Analiza wykazuje, że "pierwszy budynek o zarysie prostokąta i przybliżonych wymiarach 22x12 m zlokalizowany był w centralnej części pierwotnego placu rynkowego", zaś drugi budynek był "większy od poprzedniej konstrukcji i zorientowany dłuższym bokiem na osi wschód-zachód". Oba obiekty zostały zniszczone przez pożar.

2. Odsłonięcie pozostałości miejskiej mennicy.

Pozostałości mennicy miejskiej odsłonięte w północnej części placu "w ramach pierwszego koszalińskiego ratusza", który uległ spaleni prawdopodobnie podczas pożaru z roku 1504 (w jednym z ocalałych niedużych pomieszczeń ratusza widoczna była na ceglanej posadzce "intensywna" warstwa spalenizny). Odnaleziono ponad 300 monet i blankietów do bicia monet, z których większość stanowią koszalińskie denary. Tutaj rzecz najciekawsza: "Ważnym, a zarazem bardzo rzadkim znaleziskiem w ramach pomieszczenia, gdzie mieściła się mennica, były resztki ręki, której używano zapewne do srebrzenia monet."

3. Odsłonięcie fragmentu drewnianego systemu wodociągowego.

W północnej i południowo-zachodniej części badanego miejsca odkryto fragmenty drewnianego systemu wodociągowego (z Góry Chełmskiej do Rynku), chociaż nie udało się odnaleźć śladów dwóch basenów zlokalizowanych po obu stronach pomnika (prawdopodobnie znalazły się poza obszarem wykopu badawczego). Jak pisze autor: "Odkopany system drewnianych rur

dębowych i świerkowych zachował się w bardzo dobrym stanie. Poszczególne elementy wodociągu wykonane były z okrągłych okorowanych pni łączonych ze sobą za pomocą metalowych kołnierzy." W latach poprzednich, podczas badań archeologicznych w miejscu poszczególnych ulic śródmieścia, także odnajdywano "dłuższe lub krótsze odcinki drewnianych rur dających obraz rozmiaru przedsięwzięcia "inżynieryjnego", jakim była budowa w XVIII stuleciu systemu wodociągowego dla Koszalina." Można więc przypuszczać, że archeolodzy mają umiejscowione na mapie całkiem spore odcinki systemu wodociągowego Koszalina. Może z czasem uda się go odtworzyć w całości.

4. Odślonięcie fragmentów ceglanej studni.

W części północno-zachodniej odkopano "solidnie wykonaną ceglana studnię". Według autora studnia została wybudowana w miejscu starszej (zasypanej wg Wendlanda 20 czerwca 1724 r.), co wynika z "kontekstu nawarstwień".

5. Odślonięcie fragmentów naczyń ceramicznych.

W trakcie wykopalisk pozyskano dużo różnego rodzaju resztek ceramicznych, które pozwolą prześledzić "dynamikę i rozwój miejscowego garncarstwa oraz napływ naczyń importowanych do miasta i na Pomorze w okresie średniowiecza i czasów nowożytnych". Ponadto odnaleziono również pozostałości drewnianych naczyń, w tym także beczek klepkowych, które "były wykorzystane jako naczynia zbiorczo-drenujące, zabezpieczające budynki ratusza przed nadmierną wilgocią i napływem wód gruntowych".

Oprac. KW

Źródło: Jacek Borkowski, Badania wykopaliskowe na Rynku Staromiejskim, "Kultura Koszalińska - Almanach 2008", Koszalin 2009